

30/23



OSWALDO GUAYASAMIN

EKWADOR

MINISTERSTWO OŚWIATY I KULTURY EKWADORU
MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH EKWADORU
FUNDACJA GUAYASAMIN

MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI PRL
MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH PRL
CENTRALNE BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

OSWALDO GUAYASAMIN

EKWADOR

MARZEC 1983

Katowice Galeria Biura Wystaw Artystycznych, ul. Armii Czerwonej 6

KWIECIEŃ 1983

Warszawa Galeria „Zachęta”, pl. Małachowskiego 3

Projekt plakatu i opracowanie graficzne
katalogu: Mirosław Winiarek
Redaktor: Helena Szustakowska
Zdjęcia: Małgorzata Apathy, Krzysztof Henclewski, F. Catalá Roca
Wydawca: Centralne Biuro Wystaw Artystycznych

Na okładce: **SPIĄCE DZIECKO**, poz. kat. 40

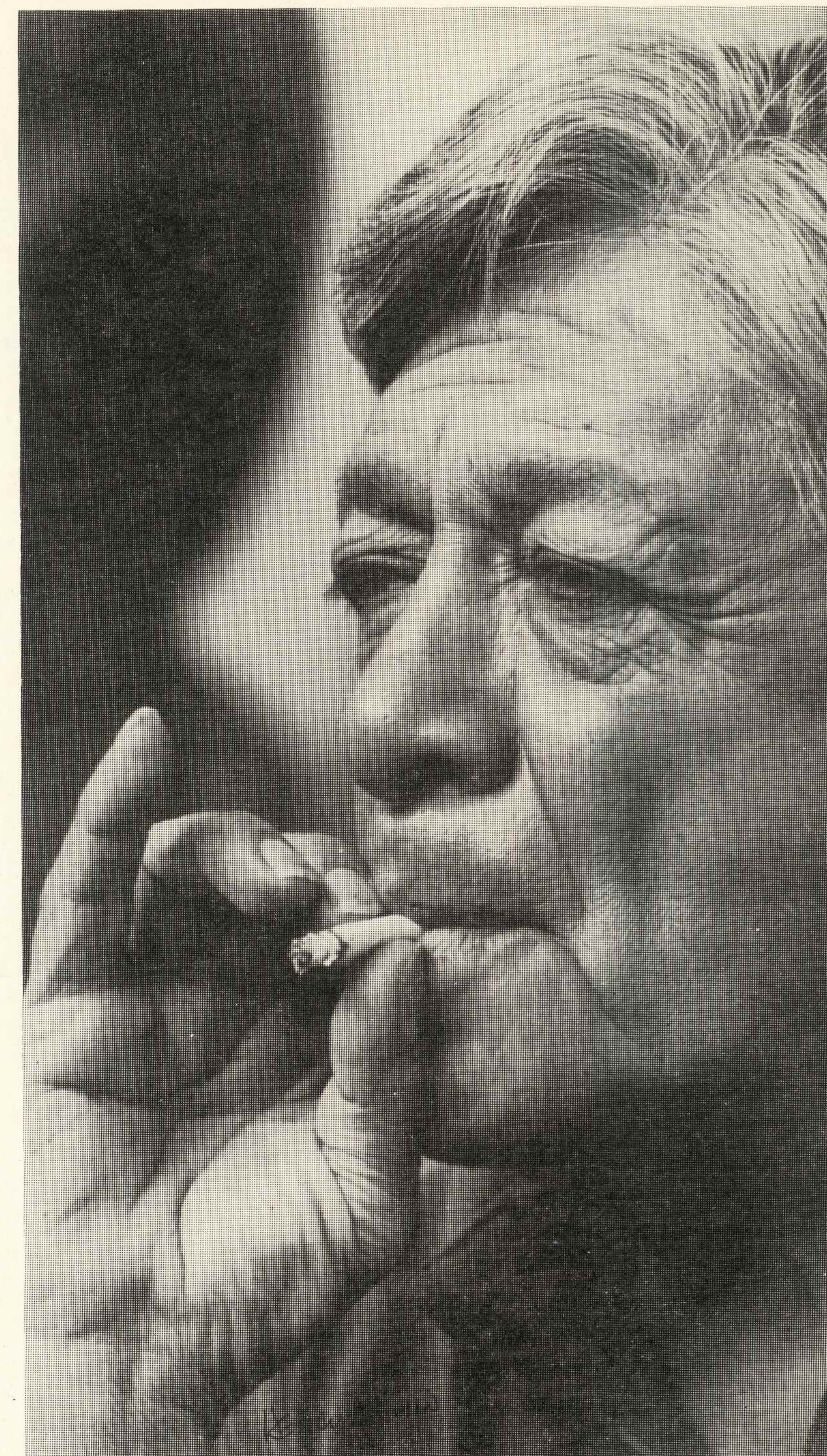
PABLO NERUDA

Nazwiska Orozco, Rivery, Tamayo i Guayasamína tworzą andyjski krąg na kontynencie. Jest ich wielu, a wszyscy są wspaniali, niepoahamowani i czerwono-brązowi. Czasem spadają jak lawina lub też swobodnie unoszą się wysoko, połączeni krwią i przynależnością do tego samego obszaru, charakterystyczną głębią. Między jednym a drugim, Guayasamín podjął się w swych pracach ostatecznego osądu, którego domagaliśmy się od samotników renesansu. Niewielu artystów naszej Ameryki ma taką siłę, jak ten zasiedziały Ekwadorczyk. Ma on poczucie tej siły. Jest głęboko zakorzenionym w ziemi gospodarzem. Wywołuje burze, gwałt, niepewność. A wszystko to na naszych oczach przekształca się w światło.

Przypuśćmy, że umarł realizm. Urządziliśmy mu pogrzeb nie dlatego, że uśmiercili go ludzie pozbawieni rozsądku lub jego przeciwnicy — odpowiedzialni byli sami realiści, którzy wyjąławiali go aż do chwili, gdy stanęliśmy przed realizmem bez krwi i kości — przed imitacją prawdy.

Guayasamín jest jednym z ostatnich krzyżowców wyobraźni. Jego odżywcze i twórcze serce jest przepełnione ludzkimi istotami, doczesnym bólem, dręczonymi ludźmi, torturami i znakami. Jest twórcą najpełniejszego człowieka, wyobraźni życia, historii. W moim ogrodzie Guayasamín jawi się wojującym świętym, weteranem życia, przekładającym całego siebie i wszystko na język malarstwa. Style i mody przepływają mu przez głowę jak zwiewne chmury. Nie odczuwa przed nimi strachu.

Mam zaszczyt przedstawić tego znaczącego, zapładniającego artystę z całym przekonaniem, że można zaakceptować jego świat, choć przeraża jak katastrofa kosmiczna.



JACQUES LASSAIGNE

Przeogromna siła prac Oswalda Guayasamína narzuca myśl, że przyszedł on na ten świat, by dać wizualne świadectwo przynależności ziemi jego praojców i istnienia prawdziwego Amerykanina. Od czasów młodości nieustannie mówi nam o dramacie i cierpieniach, które widział i poznał, z pasją występując w obronie człowieczeństwa, traktowanego przezeń z wiarą przepojoną nieskończoną wrażliwością. Ale z tej mieszaniny rozdartego ciała i czystej myśli przebija nadzieja na piękniejszy świat i lepsze życie. Człowieka stworzonego przez Guayasamína ocala miłość i wiara. Tak wzbogacone jego malarstwo staje się przekonywające.

Po ukończeniu Państwowej Szkoły Sztuk Pięknych w Quito, gdzie przez siedem lat pracował nad malarstwem i rzeźbą, Guayasamín dysponował środkami do wyrażania niepokojących go uczuć, a później nurtującej rzeczywistości. Środki te, zdobywane tak cierpliwie i sumiennie, świadczą (w przeciwieństwie do jego instynktownych nastrojów, popychających go od dziecka do wypowiedzania się za pomocą rysunku) o rozwoju i łatwości, której nie wypiera się i nie kwestionuje. Jest uczciwy w tej grze. Ale opanowane techniki dostosowuje do tego, co pragnie wyrazić. Korzysta z nich w taki sposób, że rośnie ich wewnętrzna waga. I rzeczywiście, w całej swej pracy Guayasamín nieustannie zmienia konstrukcję i kolorystykę, dobierając je do swych założeń, a czyni to tak skutecznie, że siła przekazu wzmagą się dziesięciokrotnie.

Od debiutu w 1940 roku jego prace przedstawiają pojedyncze postacie lub grupy ludzi z warstwy społecznej, do której należy. Te postacie dzieci, młodych kobiet i mężczyzn, te twarze z dziedzictwem krwi indiańskiej, te leżące lub przycupnięte ciała uchwyczone w chwili odpoczynku, te zwarte grupy robotników stojących ramię w ramię — wszystko to reprezentuje pewien rodzaj elementarnej wizji, w której Człowiek widziany z przodu wypełnia obraz swą obecnością, swym oczekiwaniem.

W różnorodności stworzonych przez Guayasamína postaci wyraźnie widać wspólne cechy, a poszczególne symbole (już to portrety jego braci, już to przyjaciół czy znajomych) połączone wspólnym losem nabierają jakiegoś ogólnego znaczenia. Wśród przedstawianych postaci artysta pokazuje siebie z rówieśnikami ze Szkoły Szuk Pięknych — badawcze spojrzenia sponad wystających kości policzkowych, jakieś białe, prostonose twarze między brązowymi maskami. Każda z tych postaci ma swój własny charakter, a jednak łączy je pewien zespołowy element: wspólne zajęcie, przynależność do jednej grupy, tradycja rodzinna.

W pierwszej swej fazie twórczość ta jest potężnym echem głęboko humanistycznego elementu, który przez kilka dziesięcioleci artyści meksykańscy przeciwstawiali fali światowej sztuki nowoczesnej.

W całym łańcuchu andyjskim utrzymuje się autonomiczny charakter sztuki amerykańskiej. Nawet przed wyjazdem do Meksyku i zanim zaczął pracować z Orozco, Guayasamín był współtwórcą tego specyficznego charakteru.

Zatem szczególne znaczenie mają pierwsze prace Guayasamína, z początkowego stadium jego twórczości, są bowiem miernikiem postępów artysty w miarę jego rozwoju. Można na przykład uważać, że jedną z zasadniczych cech początkowej twórczości Guayasamína jest pewna statyczność, która prowadzi naturalnie do monumentalności.

Kiedy raczej wcześniej, bo w latach 1942—1943, zajął się w swej twórczości wydarzeniami pustoszącymi jego kraj — rewoltami, gwałtem i masakrami — zamiast ulec pokusie przedstawienia i potępienia ich w sposób ekspresjonistyczny, zbacza nieco ze swej początkowej drogi i stosuje bezpośrednie środki, np. wyolbrzymianie, rozcieranie, łamanie koloru, które w rzeczywistości nie odpowiadają charakterowi jego rysunku. Zna siebie i wie, że środki te istnieją i są dlań przydatne, jednak tylko o tyle, o ile je wykorzystuje do własnych koncepcji i na potrzeby własnej wyobraźni. Nieco później tworzy swój absolutnie

oryginalny sposób deformowania o bezprecedensowej sile.

Guayasamínowi udało się znaleźć właściwy sposób opisywania swego typowo ekwadorskiego świata, co wzbudziło zainteresowanie w Stanach Zjednoczonych, gdzie jest dobrze przyjmowany. Przede wszystkim poznaje meksykańskie braterstwo i marzy, by rozprzestrzeniło się na całym kontynencie (zaprzyjaźnia się z Pablem Nerudą). Niezmordowanie podróży po krajach Ameryki Południowej, poznaje ludzi i krajobrazy, robiąc liczne notatki, szkice, projekty. To właśnie wtedy powstał zamysł stu obrazów, które namalował po roku 1952 pod wspólnym tytułem „Huacayñán” czyli „Droga leż”. Jest to pierwszy z wielkich cykli, które pozwalają mu dokładnie rozpracowywać podejmowane tematy.

Inspiruje go też życie Indian, zarówno na wsi, jak i tych na wpół zdeklasowanych w mieście, a także puszczańskich Murzynów. Nieprzerwanie stara się przechodzić od szczegółu do ogółu. W tym celu koncentruje się na niezbędnych cechach charakterystycznych i by je podkreślić, ubiera prezentowane postacie w jakieś szaty lub nawet przedstawia je na jakimś tle, które tworzą rośliny czy minerały.

W ten sposób sylwetka człowieka wtapia się w krajobraz, ciała pokryte ponchami ulegają uproszczeniu, wydłużają się okolone chustami i białym płótnem twarze. Turnie, grotty, kamienne budynki są oprawą obecności człowieka. Wydaje się, że sama ziemia tworzy bezpieczne miejsca, w których ci nieszczęśnicy mogą ocalić życie i które na koniec stają się ich ostatnim schronieniem. Guayasamín na nowo i w sposób zdumiewająco aktualny interpretuje tradycyjne tematy religijne, znajdując ich odpowiedniki w codziennym życiu.

Jakaż siła płynie z jego pędzla w „Descendimientos” („Zstępujący”), gdzie postacie ludzkie, otulone sztywnym, białym płótnem, porwane są jakby kapłańskim żarem.

Jest rzeczą niezwykłą, jak Guayasamín zbliża się w swej twórczości do ekwadorskiej rzeźby terenu, do architektury i scenerii Quito. Wydaje się, że to mia-

sto zbudowano z myślą o wypełnieniu pustych miejsc, przerw w naturze. Domy mają w sobie coś ze skały, stając się strukturami mineralnymi. Nawet okryte czernią kobiety przypominają skały. Miasto to ulega dyscyplinie otoczenia. W krajobrazach namalowanych przez Guayasamína, na każdym etapie jego pracy, na ogół zdominowanym przez jeden kolor („Quito zielone”, „Quito czerwone”, „Quito niebieskie”), jest ono przedstawione jak gwałtownie i brutalnie rozwijający się owad. Ulice stają się siecią kolorowych żył. Tę „geograficzność” dostrzega się szczególnie w sobie, w jaki Guayasamín traktuje pewne detale — kwiat lub gałązkę w bukietach, kończyny lub twarz człowieka.

To wyizolowanie zasadniczych cech prowadzi do produktywnego wzmocnienia. Właśnie tę świadomą interpretację rzeczywistości wybiera Guayasamín w drugim cyklu swych wielkich, ambitnych przedsięwzięć.

W „Wiekach gniewu” podejmuje tematy, które krzyżują się i łączą jak rzeki, zlewając w jeden nieodwracalny prąd.

Cykl „Płaczące kobiety” — wysokie sylwetki w żałobie. Blade, kanciaste twarze wyzieraają z masy czarnych szat. Gruzłowate, umęczone udręką, błagające ręce mają za zadanie przekazać to, co autor chciał wyrazić. Po chwili ręce te wypełniają całą kompozycję, od samego początku stanowiąc jej niepokojący element. Zaciśnięte przy twarzy, akcentując ją, wysuwają się na pierwszy plan; ręce te mogą równie dobrze samodzielnie wyrazić coś do końca, są wymowne we własnym ruchu. Tworzą one nowe cykle, których nazwy brzmią jak litanie: ręce strachu, przerażenia, ręce nienasycone, ręce zbrodni. Ale najbardziej nieodparcie działają w tych pracach nie ręce ostrożne, lecz ręce w modlitwie, ręce nadziei, milczące ręce, ręce czułe.

W podobnym nastroju Guayasamín tworzy „Rasy ludzi” — serię portretów ulubionych postaci żyjących lub historycznych, których na ogół otwarte twarze nadają płótnom symboliczne znaczenie. W innej serii, dedykowanej matkom, każdą twarz podpierają i kar-

mią ręce, które ją podtrzymują i dodają jej sił. Powstaje oryginalna struktura, zespolona jakby rusztowaniem w pełnym ekspresji pionowym układzie. Guayasamína pociągają również inne tematy, których traktowanie wymaga całkowitej absorpcji ludzkiej postaci, pozbawionej jakiegokolwiek okrycia, a nawet ciała, zredukowanej do szkieletu ze sterczącymi stawami. Postacie te, sprowadzone do samej ekspresji, tracą rozpoznawalną zewnętrzną, stając się prawie abstrakcyjnymi symbolami, w których tajemnicze hieroglify ciała tworzą język oczekiwania, udręki, smutku. Nazwy tych cykli to „Męczennicy”, „Potępieńcy tej ziemi”, „Zropaczeni”, „Przeklęci”. Technikę uwydatniania cech widzianych jak gdyby przez szkło powiększające Guayasamín doprowadził do szczytu nie tylko w traktowaniu tematyki społecznej, lecz także w satyrze politycznej. Prezydenci, dyktatorzy, policjanci i dążący do władzy z galerii „Winowajcy” przypominają pełne ekspresji potwory. W „Posiedzeniach

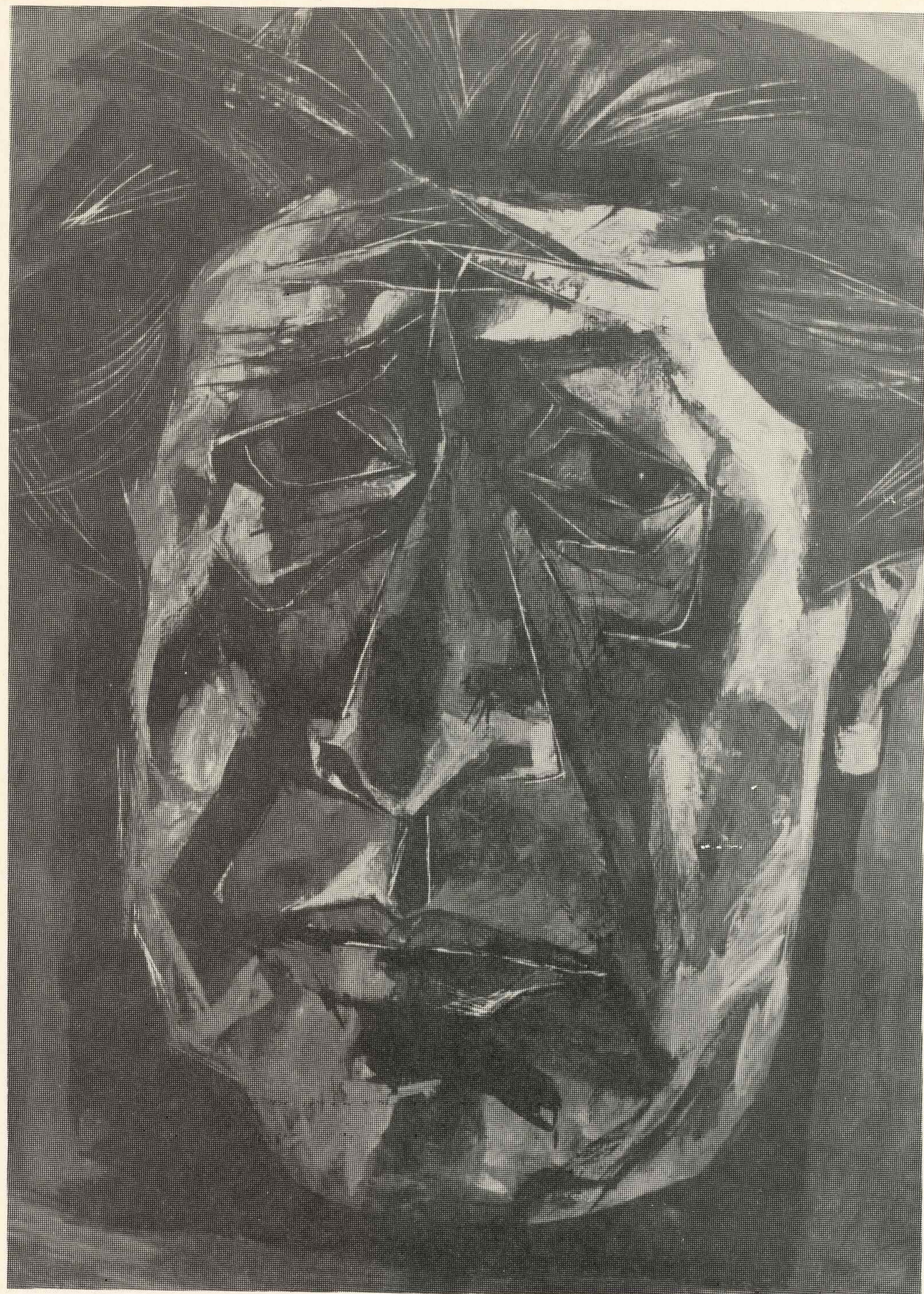
Pentagonu”, które są nawet czymś więcej niż tylko karykaturą, uderzają półsylwetki pochylone do przodu z diaboliczną natarczywością; wygięcie ramion przechodzi w wygrażające pięści.

Guayasamín czuje sympatię do tych częściowych opisów ludzkiego ciała o rozciągniętych lub skręconych ramionach i tułowiu, z odchylonymi do tyłu biodrami i nogami, co w efekcie daje nieoczekiwane sylwetki pełne szczególnej ekspresji. Podobny efekt osiąga zmianą naturalnej pozycji rysów twarzy, akcentując w ten sposób znaczenie ust czy nosa; położeniem oczodołu nadaje twarzy wyraz łagodny lub przerażający. Z tych wszystkich ciał poddanych napięciu, skręconych, przeżywających trudne do uwierzenia agonie, rodzi się nowa, głęboka prawda i wzruszający humanizm. Te dziwne, powykręcane sylwetki to ludzie zasługujący na nasze braterstwo i wiarę.

Tłumaczenie z języka angielskiego
MAREK CEGIEŁA



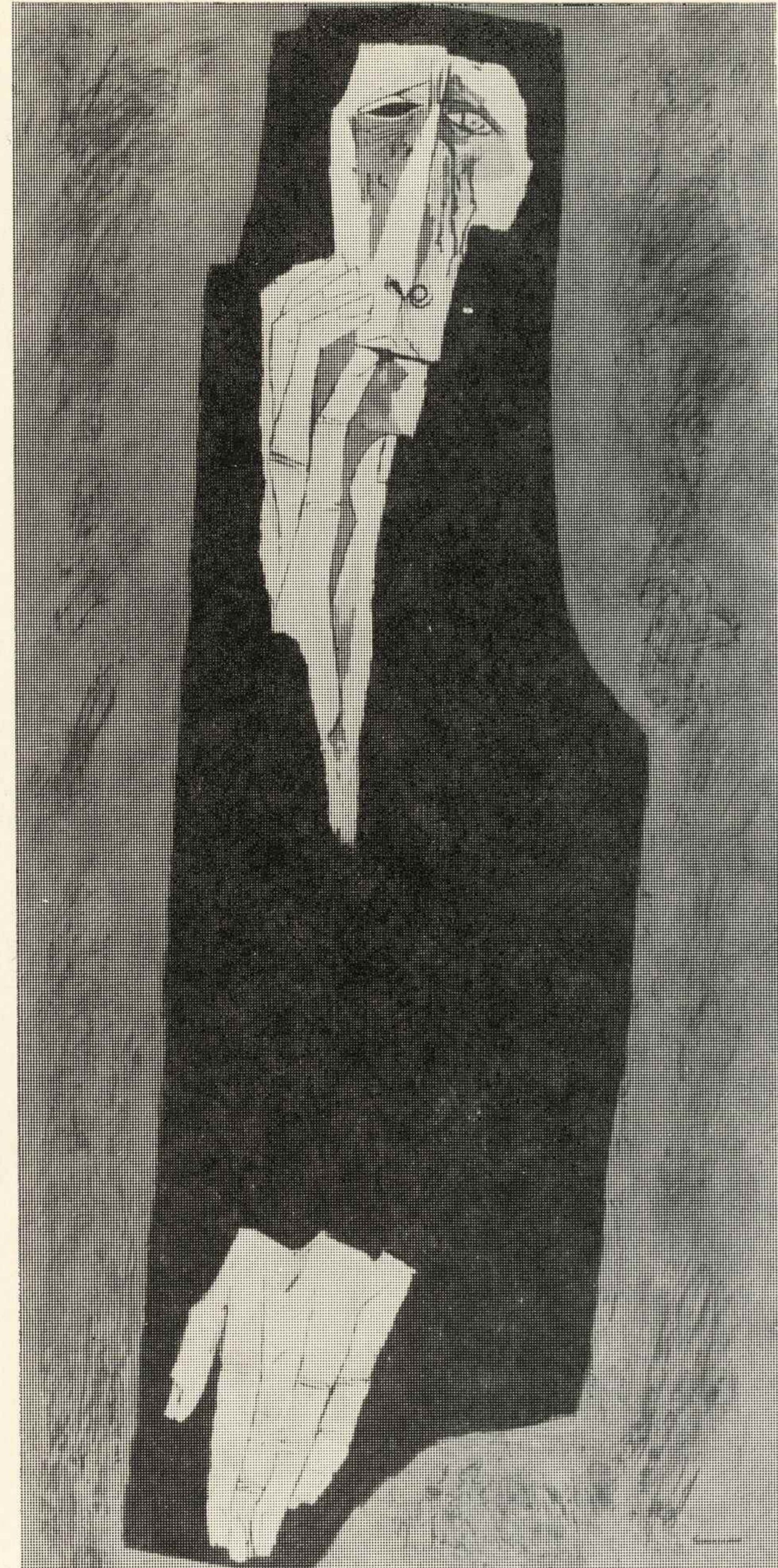
MATKA Z DZIECKIEM
(Retrospektywa), poz. kat. 19



PORTRET SIQUEIROSA
(poza katalogiem)

Z cyklu WIEK GNIEWU:

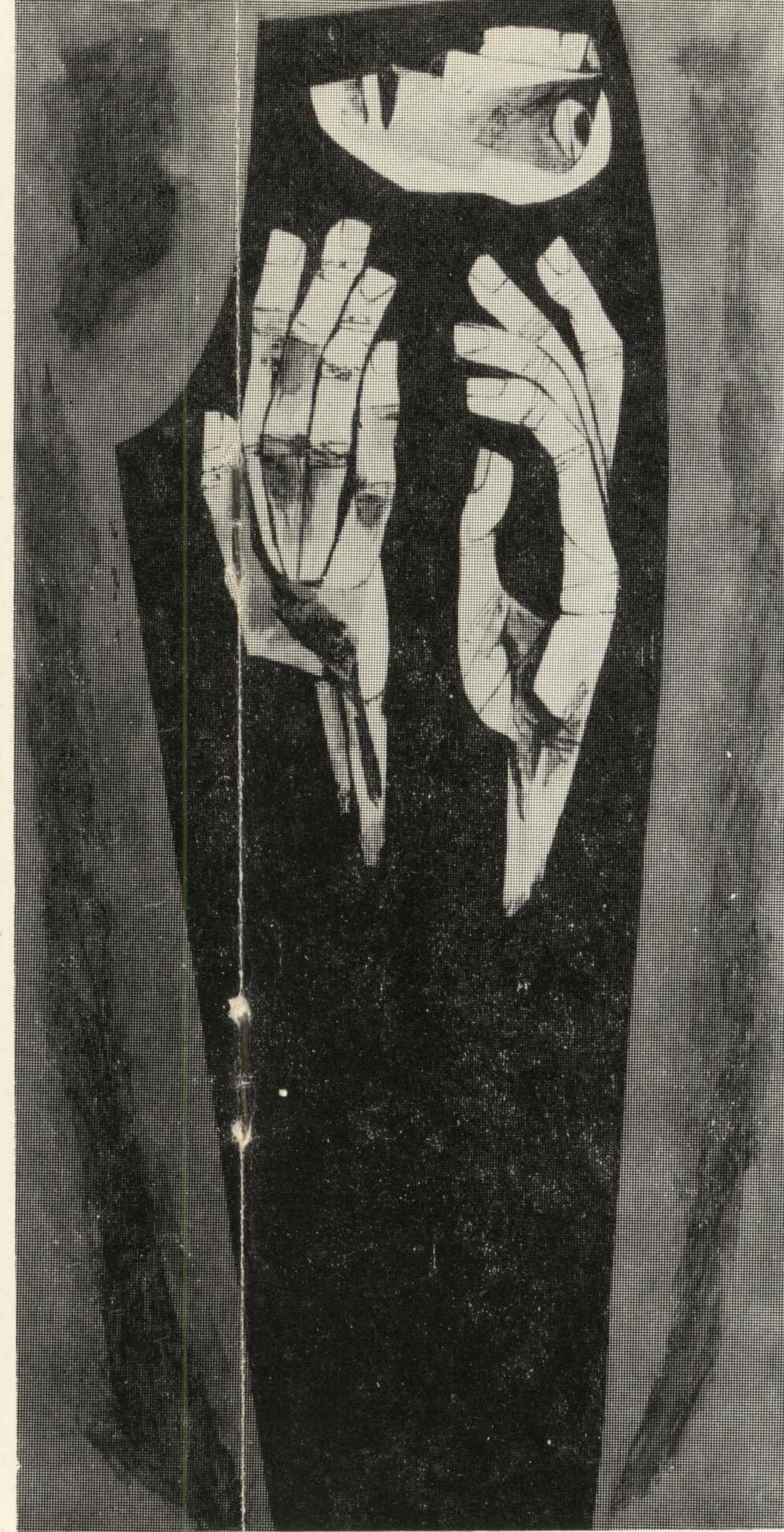
1. PŁACZĄCE KOBIETY I, poz. kat. 18
2. PŁACZĄCE KOBIETY II, poz. kat. 19
3. PŁACZĄCE KOBIETY III, poz. kat. 20
4. PŁACZĄCE KOBIETY IV, poz. kat. 21
5. PŁACZĄCE KOBIETY V, poz. kat. 22
6. PŁACZĄCE KOBIETY VI, poz. kat. 23
7. PŁACZĄCE KOBIETY VII, poz. kat. 24
8. SKAZAŃCY ZIEMI II, poz. kat. 47



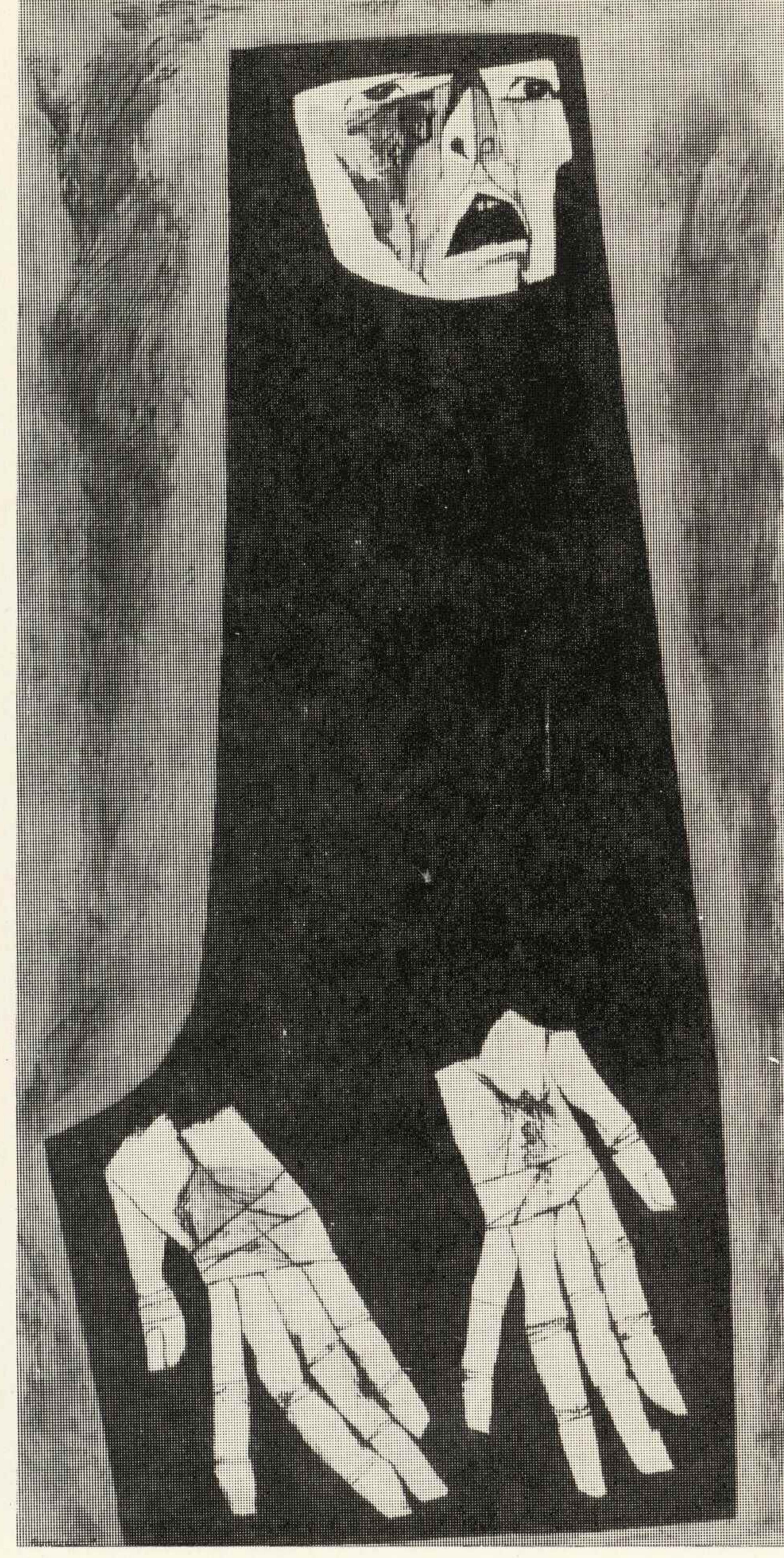
1



2



3



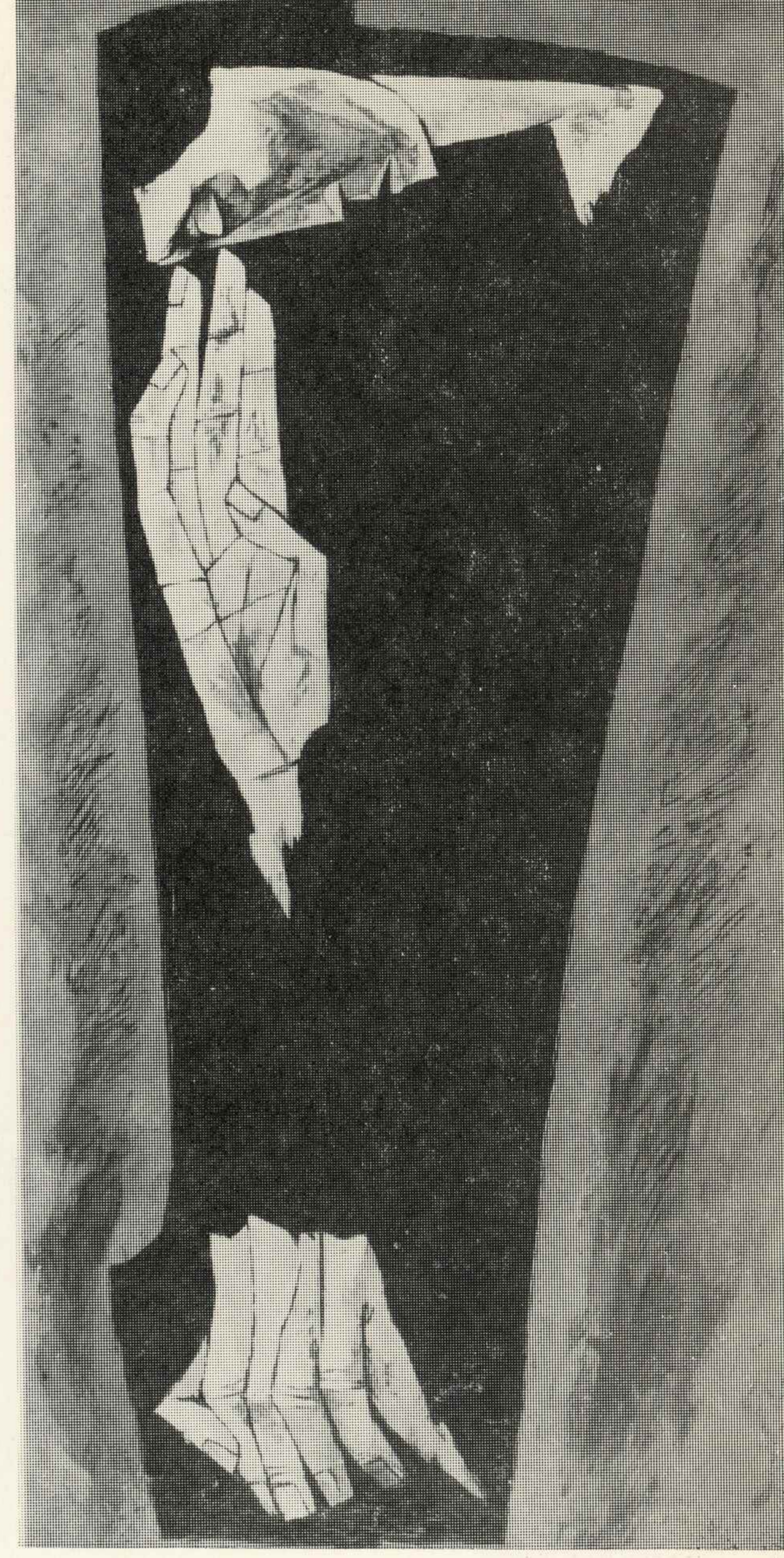
4



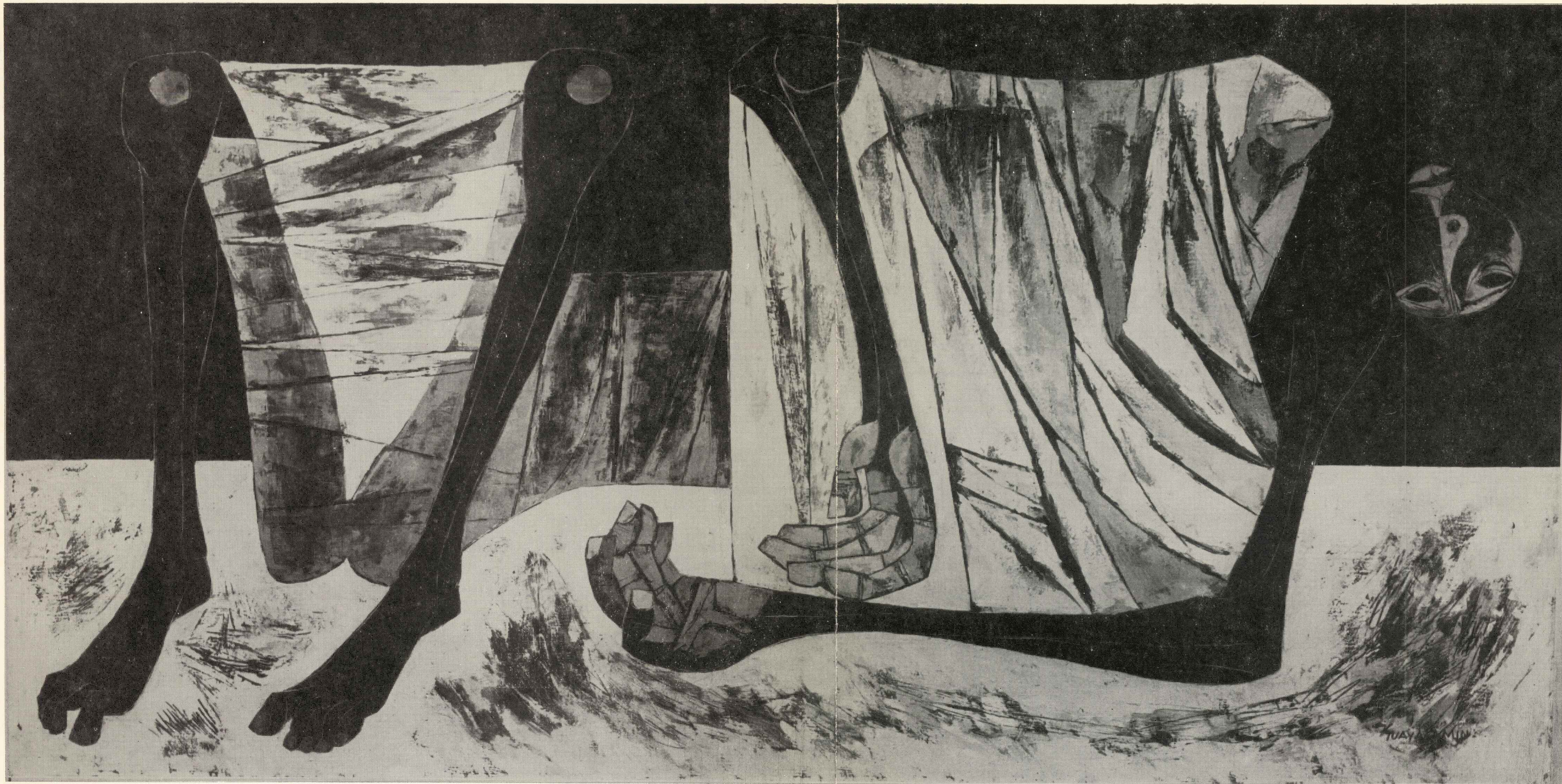
5



6



7



NOTA BIOGRAFICZNA

1919

Przychodzi na świat 6 lipca w stolicy Ekwadoru Quito jako pierwsze z dziesięciorga dzieci Indianina i Metyski. Ojciec jest robotnikiem, rodzina żyje w nędzy.

1927

Guayasamin nie przykłada się do nauki i za brak dyscypliny jest relegowany kolejno z kilku szkół. Rysuje karykatury i zaczyna malować. Robi wywieszki do sklepiku ze słodyczami, który prowadzi jego matka. Niewielkie obrazki sprzedaje turystom.

1932

Podejmuje naukę w Szkole Sztuk Pięknych w Quito. W jednej z licznych w tym okresie manifestacji politycznych ginie jego najbliższy przyjaciel — młody chłopiec. Wydarzenie to staje się inspiracją do namalowania obrazu „Martwe dzieci” oraz pozostawia w świadomości artysty trwałe ślad, który w decydujący sposób wpłynie na jego wizję świata.

1932—1941

Odbywa studia w Szkole Sztuk Pięknych przerwane na krótko z powodu usunięcia ze szkoły za poglądy polityczne. Mimo to zostaje uznany za najlepszego ucznia. W 1941 r. otrzymuje dyplom w klasie malarstwa i rzeźby. Rozpoczyna studia na Wydziale Architektury.

1942

Pierwsza wystawa Guayasamina w Quito wywołuje skandal, gdyż jest przyjmowana jako wyraz buntu przeciwko oficjalnej wystawie Szkoły Sztuk Pięknych. Następna wystawa w Guayaquil przynosi mu pierwszy wielki sukces. Za obraz „Portret brata” Guayasamin otrzymuje pierwszą nagrodę „Mariano Aguilera”.

1942—1943

Zostaje zaproszony do USA. Zwiedza muzea, szkicuje obrazy mistrzów, głównie El Greca. Urządza kilka wystaw. Jedzie do Meksyku, gdzie przez jakiś czas współpracuje z Orozco przy jednym z murali.

1943

W Meksyku poznaje chilijskiego poetę Pabla Nerudę, z którym nawiązuje trwałą przyjaźń. Neruda pisze „w swojej twórczości Guayasamin podjął temat Sądu Ostatecznego zapoczątkowany już przez artystów epoki odrodzenia. Niewielu jest w naszej Ameryce malarzy tak wybitnych jak ten zasiedziały Ekwadorczyk...”

1944—1945

Podróżuje po Chile, Peru, Boliwii, Argentynie i Urugwaju robiąc notatki do swojej serii malarskiej „Huacayñán”, w której odzwierciedlił dramaty narodów Ameryki.

1948

Zdobywa pierwszą nagrodę na Krajowym Salonie Akwarelistów i rysowników w Quito. Maluje mural dla Domu Kultury Ekwadorskiej. Pracuje nad cyklem „Huacayñán”.

W tym czasie zaczyna się krystalizować jego indywidualny styl. Wiele lat później Guayasamin powie, że na jego twórczość wywarli wpływ El Greco, Goya i Orozco.

1952

Cykl „Huacayñán” (w języku kiczua „Droga łez”) znajdujący się w Muzeum Sztuki Kolonialnej w Quito składa się z 193 prac. Zaczyna malować drugi cykl „Wiek gniewu”.

1954

Wykonuje na fasadzie Centrum im. S. Boliwara w Caracas mozaikowy mural z weneckiego szkła zatytułowany „Mieszkańcom Ameryki Południowej w hołdzie”.

1955

W siedzibie Panamericana w Waszyngtonie wystawia cykl „Huacayñán”.

1955—1956

Odbywa pierwszą podróż do Europy. Na III Hispanoamerykańskim Biennale Sztuki w Barcelonie wystawia 30 obrazów z cyklu „Huacayñán”, zdobywa główną nagrodę w dziedzinie malarstwa za płótno „Biała trumna”. Urządza wystawy indywidualne w Hiszpanii.

1957

Na Biennale w Sao Paulo w Brazylii otrzymuje nagrodę dla najlepszego malarza Ameryki Południowej.

1958

Tworzy mozaikowy mural ze szkła weneckiego „Odkrycie Amazonki” (130 m²) na ścianie Pałacu Rządu w Quito. Inny mural „Historia człowieka i kultury” (150 m²) wykonuje w gmachu Wydziału Prawa Ekwadorskiego Uniwersytetu Centralnego.

1960

Wyjeżdża na Kubę na zaproszenie Fidela Castro, którego portretuje. Wizja okropności z czasów tyranii Batisty staje się dla niego inspiracją do nowego cyklu obrazów pod wspólnym tytułem „Męczennicy”.

Uzyskuje wielką nagrodę na Honorowym Salonie II Biennale Malarstwa, Rzeźby i Grafiki w Meksyku. Wystawia w Banku Republiki w Kolumbii. Wyjeżdża do Chin, gdzie przebywa 6 miesięcy prowadząc wykłady i zwiedzając miasta i muzea. W drodze powrotnej odwiedza ZSRR i Czechosłowację.

1962

Odbywa ponownie podróż na Kubę; narodowi kubańskiemu poświęca obraz „Playa Giron”. W Hawanie nawiązuje przyjaźń z Salvadorem Allende, późniejszym prezydentem Chile.

1963

Kontynuuje pracę nad cyklem „Wiek gniewu” protestem przeciwko okrucieństwu i niesprawiedliwości. Cykl liczy już ponad 250 obrazów, do których autor wykonał 5000 rysunków. Zostaje zatrzymany przez rządzącą w tym czasie w Ekwadorze juntę wojskową. Równocześnie zostaje uwięziony jego starszy syn. W jednym z dzienników Quito Guayasamin publikuje list protestacyjny ostro krytykujący juntę.

1966

Wystawia w Rzymie obrazy z cyklu „Wiek gniewu”.

1967

Zostaje mianowany wiceprezydentem Domu Kultury w Quito. Wystawia cykl „Wiek gniewu” w Cuenca (prowincja Quito).

1968—1969

Ekspozuje „Wiek gniewu” w Muzeum Sztuk Pięknych w Meksyku i Muzeum Sztuk Pięknych w Chile.

1971

Zostaje wybrany na prezesa Domu Kultury Ekwadorskiej, tworzy program rozwoju i upowszechnienia kultury. W celach instryktażowych maluje na oczach licznej publiczności, studentów, robotników i dzieci.

Rzeźbi pomnik „Młoda ojczyzna” upamiętniający 150 rocznicę niepodległości miasta i prowincji Guayaquil.

1972

Wystawia „Wiek gniewu” w Muzeum Sztuki Współczesnej w Madrycie.

1973

Wystawia „Wiek gniewu” w Pałacu Wicekrólowej w Barcelonie, w Galeriach Narodowych w Pradze, Bratystawie i Brnie. Dłuższy czas przebywa w Barcelonie, gdzie urządza kilka wystaw. Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Paryżu organizuje wystawę prac z cyklu „Wiek gniewu” i grafiki. Była to pierwsza wystawa prac artysty latynoamerykańskiego w tym muzeum.

Wystawia w Galerie Arts Contacts w Paryżu.

1974

Jest pierwszym latynoamerykańskim artystą, który otrzymuje najwyższe odznaczenie przyznawane ludziom sztuki przez rząd francuski.

Wystawia w Galerii Maxwell w San Francisco. Bierze udział w otwarciu muzeum jego imienia (Museo Guayasamin) w Quito.

1975

Wystawia prace z cyklu „Wiek gniewu” i grafiki w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Meksyku. Powstaje pracownia Artystyczna Guayasamina w Caracas.

1976

Wystawia w Galerii Colegas w Medellin i w Galerii Exposur w Cali (Kolumbia).

Nakładem Wydawnictwa Galerii San Diego w Bogocie ukazuje się album pt. „Dwadzieścia prac Guayasamina”.

Na zaproszenie UNESCO uczestniczy w sesji poświęconej ochronie dóbr kultury latynoamerykańskiej. W Ekwadorze z inicjatywy Guayasamina powstaje Państwowa Fundacja jego imienia, której przekazuje swoje prace oraz kolekcje dzieł sztuki.

1977

Wystawa retrospektywna jego dzieł w salach Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Quito.

Wystawa w Galerii Bética w Madrycie.

Wystawa w Galerii Altex w Madrycie.

Wystawa w Galerii Ignacio de Lassaletta w Barcelonie.

Wystawa w Galerii Valle Orti w Walencji.

Wystawa zbiorowa w Galerii Altamira w Quito.

Wystawa w Domu Kultury Ekwadorskiej w Guayaquil.

Wystawa w Instytucie Kultury Hiszpańskiej i Hispanoamerykańskiej w Madrycie.

Wystawa w Centrum Kulturalnym „La Estancia”, Ibarra, Quito.

1978

Zostaje mianowany na członka Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych San Fernando w Hiszpanii. Wydawnictwo Salvat w Barcelonie publikuje biuletyn poświęcony jego życiu i twórczości.

Wystawa indywidualna w Centrum Hiszpańskim w Quito.

W wielu krajach wygłasza odczyty na temat praw człowieka.

1980

Wystawia w salach Politechniki w Guayaquil w Ekwadorze.

Przewodniczy zjazdowi założycielskiemu Latynoamerykańskiego Stowarzyszenia Praw Człowieka.

Odstąpienie jego muralu „Ekwador” w gmachu Rady Prowincji Pichincha w Quito.

1981

Izba Reprezentantów Ekwadoru uchwała dekret uznający działalność Guayasamina w ramach fundacji jego imienia za zasłużoną.

Wystawia w Galerii Ignacio de Lassaletta w Barcelonie.

Bierze udział w spotkaniu intelektualistów w Hawanie w obronie suwerenności narodów latynoamerykańskich.

Maluje portret Fidela Castro.

1982

Na lotnisku Barajas w Madrycie wykonuje mural (120 m²) ilustrujący związki między Hiszpanią a Ameryką Łacińską.

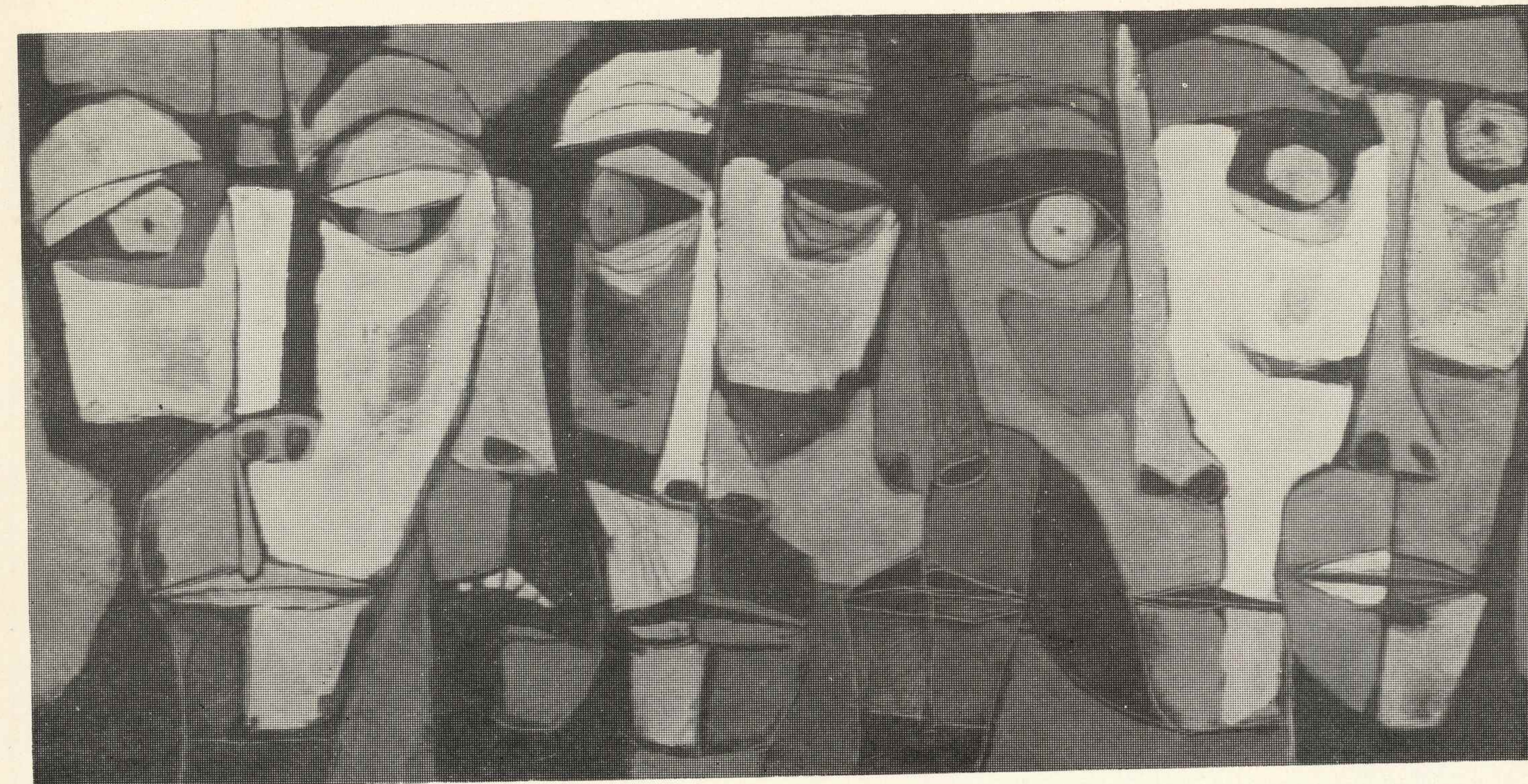
1982—1983

Wystawa indywidualna w Leningradzie i Moskwie.

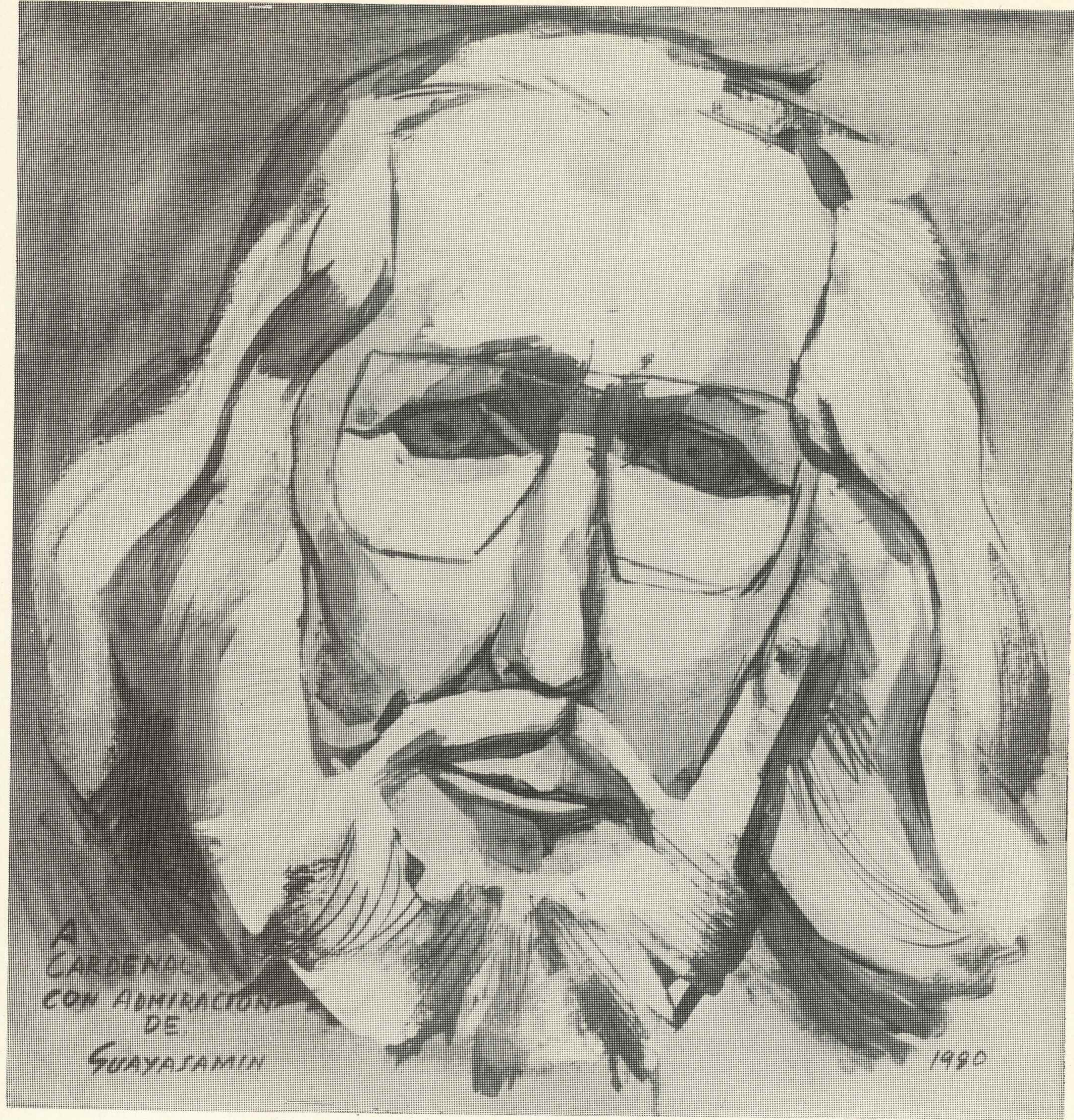
1983

Wystawa indywidualna, Katowice Galeria Biura Wystaw Artystycznych.

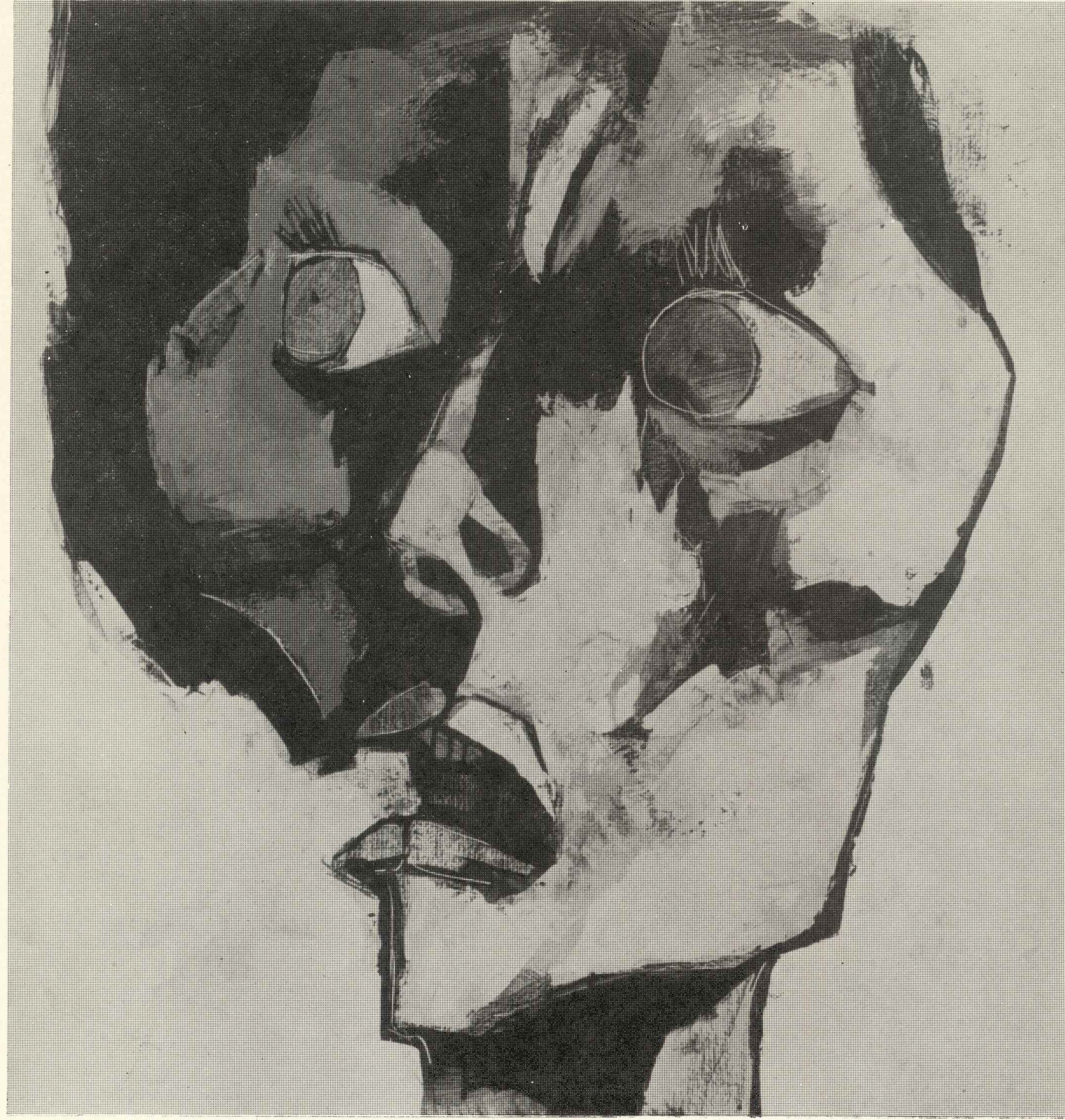
Tłumaczenie z języka hiszpańskiego
MARTA JORDAN



GŁOWY, (Retrospektywa) poz. kat. 45



ERNESTO CARDENAL (Portrety), poz. kat. 10



GŁOWA W ZIELENI (Retrospektywa), poz. kat. 49

SPIS PRAC

MALARSTWO

1. Głowy I, 1957, syntetyczny lakier proszek marmurowy pł., 91×131
2. Głowy II, 1957, syntetyczny lakier proszek marmurowy pł., 91×131
3. Głowy III, 1957, syntetyczny lakier proszek marmurowy pł., 91×131
4. Playa Giron, 1963, olej płótno, 122×244

Wiek gniewu — Ręce

5. Nienasycone 1, 1963—1965, olej płótno, 122×122
6. Żebak 2, 1963—1965, olej płótno, 122×122
7. Łzy 3, 1963—1965, olej płótno, 122×122
8. Krzyk 4, 1963—1965, olej płótno, 122×122
9. Strach 5, 1963—1965, olej, płótno 122×122
10. Milczenie, 1963—1965, olej płótno, 122×122
11. Terror 7, 1963—1965, olej płótno, 122×122
12. Medytacja 8, 1963—1965, olej płótno, 122×122
13. Czułość 9, 1963—1965, olej płótno, 122×122
14. Gniew 10, 1963—1965, olej płótno, 122×122
15. Modlitwa 11, 1963—1965, olej płótno, 122×122
16. Nadzieja 12, 1963—1965, olej płótno, 122×122
17. Protest 13, 1963—1965, olej płótno, 122×122
18. Płaczące kobiety I, 1963—1965, olej płótno, 149×79
19. Płaczące kobiety II, 1963—1965, olej płótno, 149×79
20. Płaczące kobiety III, 1963—1965, olej płótno, 149×79
21. Płaczące kobiety IV, 1963—1965, olej płótno, 149×79
22. Płaczące kobiety V, 1963—1965, olej płótno, 149×79
23. Płaczące kobiety VI, 1963—1965, olej płótno, 149×79
24. Płaczące kobiety VII, 1963—1965, olej płótno, 149×79
25. Pamięci męczenników I, 1963—1965, akryl płótno, 151×76
26. Pamięci męczenników II, 1963—1965, akryl płótno, 151×76
27. Pamięci męczenników III, 1963—1965, akryl płótno, 151×76
28. Pamięci męczenników IV, 1963—1965, akryl płótno, 151×76
29. Pamięci męczenników V, 1963—1965, akryl płótno, 151×76

Wiek gniewu — Twarz człowieka

30. Łkanie I, 1963—1965, olej płótno, 139×101
31. Strach II, 1963—1965, olej płótno, 139×101
32. Gniew III, 1963—1965, olej płótno, 139×101
33. Eichmann, 1963—1965, akryl płótno, 139×101
34. Czarne dziecko, 1963—1965, olej płótno, 139×101
35. Bojownik, 1963—1965, akryl płótno, 139×101
36. Ślepiec, 1963—1965, akryl płótno, 139×101
37. Autoportret, 1963—1965, olej płótno, 139×101
38. Żyd, 1963—1965, akryl płótno, 139×101

Wiek gniewu — Winowajcy

39. Prezydent, 1965, akryl drewno, 139×101
40. Wojskowy, 1965, akryl drewno, 139×101
41. Duchowny, 1965, akryl drewno, 139×101
42. Obszarnik, 1965, akryl drewno, 139×101
43. Zrozpaczeni I, 1966, olej płótno, 102×202
44. Zrozpaczeni II, 1966, olej płótno, 102×202
45. Zrozpaczeni III, 1966, olej płótno, 102×202
46. Skazańcy ziemi I, 1967—1969, olej płótno, 123×123
47. Skazańcy ziemi II, 1967—1969, olej płótno, 123×246
48. Skazańcy ziemi III, 1967—1969, olej płótno, 123×123
49. Skazańcy ziemi IV, 1967—1969, olej płótno, 123×246
50. Skazańcy ziemi V, 1967—1969, olej płótno, 123×123
51. Skazańcy ziemi VI, 1967—1969, olej płótno, 123×246
52. Skazańcy ziemi VII, 1967—1969, olej płótno, 123×123
53. Skazańcy ziemi VIII, 1967—1969, olej płótno, 123×246
54. Skazańcy ziemi IX, 1967—1969, olej płótno, 123×123
55. Nędza, 1969, akryl deska, 122×122
56. Nędza, 1969, akryl deska, 122×122
57. Nędza, 1969, akryl deska, 122×122
58. Nędza, 1969, akryl deska, 122×122
59. Nędza, 1969, akryl deska, 122×244
60. Nędza, 1969, akryl deska, 122×244
61. Nędza, 1969, akryl deska, 122×244
62. Oczekiwanie I, 1968—1969, olej płótno, 204×104
63. Oczekiwanie II, 1968—1969, olej płótno, 204×104
64. Oczekiwanie III, 1968—1969, olej płótno, 204×104
65. Oczekiwanie IV, 1968—1969, olej płótno, 204×104
66. Oczekiwanie V, 1968—1969, olej płótno, 204×104
67. Oczekiwanie VI, 1968—1969, olej płótno, 204×104
68. Oczekiwanie VII, 1968—1969, olej płótno, 204×104
69. Oczekiwanie VIII, 1968—1969, olej płótno, 204×104
70. Oczekiwanie IX, 1968—1969, olej płótno, 204×104
71. Oczekiwanie X, 1968—1969, olej płótno, 204×104
72. Oczekiwanie XI, 1968—1969, olej płótno, 204×104
73. Matka I, 1969, olej płótno, 204×104
74. Matka II, 1969, olej płótno, 204×104
75. Matka III, 1969, olej płótno, 204×104

Wiek gniewu — Twarz człowieka

76. Pamięci Tani I, 1969, olej płótno, 139×101
77. Pamięci Tani II, 1969, olej płótno, 139×101
78. Pamięci Tani III, 1969, olej płótno, 139×101

Wiek gniewu

79. Posiedzenie Pentagonu I, 1970, olej płótno, 184×184
80. Posiedzenie Pentagonu II, 1970, olej płótno, 184×184
81. Posiedzenie Pentagonu III, 1970, olej płótno, 184×184
82. Posiedzenie Pentagonu IV, 1970, olej płótno, 184×184
83. Posiedzenie Pentagonu V, olej płótno, 184×184

84. Krwawe łzy, 1974, olej płótno, 220×110
85. Mural ruchomy Poćwiartowani, 1976, olej płótno, 145×145
86. Mural ruchomy Poćwiartowani, 1976, olej płótno, 145×145
87. Mural ruchomy Poćwiartowani, 1976, olej płótno, 145×145
88. Mural ruchomy Poćwiartowani, 1976, olej płótno, 145×145
89. Mural ruchomy Poćwiartowani, 1976, olej płótno, 145×145
90. Mural ruchomy Poćwiartowani, 1976, olej płótno, 145×145
91. Napalm, 1976, olej płótno, 125×125
92. Głowa dziewczynki I, 1977, akryl deska, 172×132
93. Głowa dziewczynki II, 1977, akryl deska, 172×132
94. Głowa dziewczynki III, 1977, akryl deska, 172×132
95. Okaleczeni I, 1977, olej płótno, 203×93
96. Okaleczeni II, 1977, olej płótno, 203×123
97. Okaleczeni III, 1977, olej płótno, 203×93
98. Mural ruchomy Lidice, 1977, akryl deska, 200×120
99. Mural ruchomy Lidice, 1977, akryl deska, 200×120
100. Mural ruchomy Lidice, 1977, akryl deska, 200×120
101. Mural ruchomy Lidice, 1977, akryl deska, 200×120
102. Mural ruchomy Lidice, 1977, akryl deska, 200×120
103. Uśpiony wulkan, 1978, olej płótno, 99×138
104. Śmierć Che Guevary, 1978, olej płótno, 122×122
105. Śmierć Che Guevary, 1978, olej płótno, 122×122

Wiek gniewu — Przekłęci

106. Pinochet, 1978, akryl deska, 170×120
107. Uśmiech generalski, 1980, akryl deska, 137×187

PORTRETY

1. Autoportret, 1952, olej płótno, 110×80
2. Portret Miguela Guayasamina, 1953, olej płótno, 92×63
3. Portret Maruji Monteverde, 1953, olej płótno, 38×28
4. Cesar Davila Andrade, 1957, olej płótno, 120×70
5. Raymond Crist, 1958, olej płótno, 120×75
6. Elizabeth Debray, 1964, olej płótno, 41×72
7. Portret Toty Rodriguez, 1967, olej płótno, 147×76
8. Portret Beatriz Parra, 1970, olej płótno, 80×50
9. Atahualpa Yupanqui, 1974, olej płótno, 140×99
10. Ernesto Cardenal, 1980, olej płótno, 70×70

RETROSPEKTYWA

1. Czarna dziewczynka na plaży, 1953, gwasz karton, 76×56
2. Kobieta mieląca pieprz, 1953, olej płótno, 106×77
3. Nabożnisie, 1953, olej deska, 112×76
4. Uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych, 1953, olej płótno, 104×74
5. Walczący, 1953, olej płótno, 135×96
6. Strajk, 1953, olej płótno, 200×250
7. Patio, 1953, olej płótno, 102×74
8. Włczenie, 1953, olej płótno, 56×79
9. Kościół, 1953, olej płótno, 60×50

10. Kąpiące się, 1953, olej płótno, 145×103
11. Chaty, 1953, olej płótno, 45×70
12. Chrystus, 1954, olej płótno, 162×100
13. Nagi tors, 1954, olej płótno, 67×51
14. Robotnicy, 1954, olej płótno, 67×51
15. Martwe dzieci, 1954, olej płótno, 100×140
16. Katowanie, 1954, olej płótno, 138×97
17. Matimba, 1954, olej płótno, 97×130
18. Kochankowie, 1954, olej płótno, 100×61
19. Matka z dzieckiem, 1955, olej płótno, 102×72
20. Pochodzenie, 1955, olej płótno, 123×82
21. Quito zielone, 1955, olej płótno, 94×138
22. Domy w Quito, 1956, olej płótno, 110×162
23. Księżyc, 1956, olej płótno, 80×80
24. Ukrzyżowanie, 1956, olej papier, 30×40
25. Domy w San Juan, 1957, collage, 60×90
26. Dziewczyna ze łzą, 1957, collage, 96×70
27. Głowy, 1957, collage, 58×220
28. Dom w Quito, 1957, collage, 58×88
29. Byk i kondor, 1957, olej płótno, 190×133
30. Szkic do muralu na Uniwersytecie Centralnym, 1958, olej płótno 139×255
31. Akt, 1958, olej płótno, 97×137
32. Leżący człowiek, 1963, olej płótno, 20×60
33. Kwiaty, 1963, olej płótno, 105×72
34. Szczeka, 1964, olej płótno, 102×92
35. Krwawiące Quito, 1965, olej płótno, 110×160
36. Skrzypek, 1967, olej płótno, 104×74
37. Quito niebieskie, 1971, olej płótno, 104×203
38. Gitarzysta, 1977, olej płótno, 200×140
39. Ślimaki, 1977, olej płótno, 70×120
40. Śpiące dziecko, 1978, olej płótno, 70×105
41. Głowa w tonacji błękitnej, 1978, olej płótno, 107×70
42. Suche kwiaty, 1980, olej płótno, 120×120
43. Głowa dziecka, 1980, olej płótno, 70×70
44. Głowa kobiety, 1980, olej płótno, 70×70
45. Głowy, 1980, olej płótno, 50×100
46. Matka i dziecko, 1980, olej płótno, 100×50
47. Głowa indiańskiego dziecka, 1980, olej płótno, 73×73
48. Głowa w czerwieni, 1980, olej płótno, 62×62
49. Głowa w zieleni, 1981, olej płótno, 70×70
50. Głowa Egipcjanki, 1982, olej płótno, 60×80

GRAFIKA

Litografie barwne

1. Kwiaty na błękitnym tle, 1978, 76×55,5
2. Dziecko z Biafry, 1978, 76×55,5
3. Medytacja, 1977, 55,5×76
4. Rzeka krwi, 1977, 55,5×76

5. Dziecko w bieli, 1978, 76,5×55
6. Gniew, 1978, 55,5×76
7. Ręce rozmyślenia, 1978, 55,5×76
8. Pochylna głowa, 1978, 55,5×76
9. Dziecko o białych oczach, 1978, 76×55,5
10. Quito błękitne, 1978, 55,5×76
11. Quito czerwone, 1978, 55,5×76
12. Terror, 1978, 76×55,5
13. My Lay, 1978, 55,5×76
14. Ręce melancholii, 1979, 55,5×76
15. Smutna kobieta, 1979, 76×55,5
16. Krzyk, 1979, 76×55,5
17. Kwiaty na czarnym tle, 1980, 76×55,5
18. Zeschnięte kwiaty, 1980, 76×55,5
19. Śpiące dziecko, 1980, 76×55,5
20. Naiwność, 1980, 55,5×76
21. Niewinność, 1981, 76×55,5

Akwaforty

22. Ręce protestu, 1976, 55,5×76,5
23. Ręce żebraka, 1976, 55,5×75,5
24. Ręce boleści, 1976, 75,5×55,5
25. Maska 1, 1976, 55,5×75,5
26. Maska 2, 1976, 55,5×75,5
27. Maska 3, 1976, 55,5×75,5
28. My Lay 1, 1976, 55,5×75,5
29. My Lay 2, 1976, 55,5×75,5
30. My Lay 3, 1976, 55,5×75,5
31. Krzyk 1, 1976, 55,5×75,5
32. Krzyk 2, 1976, 55,5×75,5
33. Krzyk 3, 1976, 75,5×55,5
34. Lidice 1, 1976, 75,5×55,5
35. Lidice 2, 1976, 75,5×55,5
36. Lidice 3, 1976, 55,5×75,5

Serigrafie barwne

37. Dziewczynka, 1976, 49,5×33,5
38. Rzeka krwi, 1976, 49,5×70
39. Głowa i ręka, 1978, 50×70
40. Krzyk, 1979, 70×50
41. Mężczyzna, 1980, 50×71
42. Głowa w tonacji błękitnej, 1980, 48×63
43. Twarz we krwi, 1981, 47×63,5

Serigrafie

44. Dziewczynka z Quayaquil, 1976, 65×48
45. Matka, 1976, 66×48
46. Sen, 1976, 66×48
47. Strażnik, 1976, 66×48
48. Głowa i ręka, 1976, 66,5×48

49. Czarne dziecko, 1976, 66×48
50. Głowa Murzyna, 1976, 66×48
51. Zeschnięte kwiaty, 1978, 69×50
52. Głowa Meksykanina, 1978, 50×69,5
53. W hołdzie dla Che, 1979, 50×35
54. Udreka, 1980, 34,5×49,5
55. Główna dziecka, 1980, 49,5×69
56. Dziewczynka i ręce, 1980, 69,5×50
57. Głowa i ręce, 1980, 49,5×64
58. Sen, 1980, 34,5×50
59. Domy w Quito, 1980, 35×50
60. Głowa mężczyzny, 1980, 49,5×35
61. Dziewczynka, 1980, 65,5×47,5
62. Rzeka krwi, 1981, 49,5×69
63. Głowa i ręka, 1981, 46,5×65
64. Głowy, 1981, 35×50

Cena: 80,— zł

WDA — Zakład Typo. Zam. 3787. 600. M-61

